



BIULETYN BIAŁKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Miesięcznik Białkopodlaskiej Izby Rolniczej

STRATEGIA ROZWOJU ROLNICTWA

21 kwietnia br. Rada Ministrów przyjęła Średniookresową Strategię Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, która określa kierunki działań jakie zostaną podjęte w najbliższych latach w celu poprawy sytuacji na polskiej wsi.

Okres dostosowywania polskiego rolnictwa do gospodarki rynkowej zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami będzie procesem długotrwałym. Oczywiście, czas poszukiwania odpowiedniego miejsca dla sektora rolno-spożywczego w gospodarce narodowej i roli jaką ma w nim spełnić nie może trwać w nieskończoność. Ponadto jesteśmy w okresie niezwykle ważnym i doniosłym. Musimy określić jakie ma być optymalne usytuowanie polskiego rolnictwa w stosunku do Unii Europejskiej i gospodarki światowej. Wymaga to nie tylko określenia zakresu i stopnia naszych możliwości adaptacyjnych, ale przede wszystkim określenia stopnia zdolności sprostania nasilającej się konkurencyjności. Miarą sukcesu będzie osiągnięcie zdolności do kreowania i przyswajania współczesnych technologii i metod zarządzania w sferze produkcji, przetwórstwa i obrotu towarowego w uznanych na świecie standardach jakościowych.

Niezbędna staje się także zmiana charakteru środowiska wiejskiego w kierunku jego wielofunkcyjnego rozwoju. Wieś powinna przejmować nowe funkcje. Uznanie walorów naturalnego krajobrazu rolniczego i zdrowszych warunków życia w środowisku wiejskim to przede wszystkim rozszerzenie funkcji o charakterze rekreacyjnym i osiedleńczym, które związane są z migracją ludności miejskiej na wieś. Rozwój zaś pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich może przyspieszyć przemiany strukturalne, stwarzając możliwości stałego lub częściowego odchodzenia od pracy w rolnictwie.

Sektor rolno-spożywczy ma niepowtarzalną szansę aktywnego zaangażowania się w realizację prozdrowotnej polityki żywnościowej. Wykreowanie w Polsce takiej polityki może stać się jedną z najskuteczniejszych i najtańszych form poprawy zdrowia ludności kraju.

Oznacza to wprowadzanie na rynek produktów spożywczych zgodnych z prozdrowotnym modelem żywienia, a więc przede wszystkim o obniżonej zawartości tłuszczu, cukrów i soli kuchennej, natomiast dużej zawartości błonnika, witamin, makro i mikroelementów, a ponadto w pełni bezpiecznych dla zdrowia.

dokończenie na stronie 2

W NUMERZE:

■
**STRATEGIA
ROZWOJU ROLNICTWA**

■
**URSUS ZA
KREDYT**

■
**DOBRY SEZON
DLA SADOWNIKÓW
I WARZYWNIKÓW**

■
**CZY NALEŻY
BAĆ SIĘ
UNII EUROPEJSKIEJ ?**

■
**REGULAMINY
WEWNĘTRZNE
W GRUPIE**

■
**ZIEMIA
W EUROPIE
ŚRODKOWEJ**

■
PRAWNIK RADZI

Biuletyn Białkopodlaskiej Izby Rolniczej
Biuro Izby: 21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41
Tel. (083) 3420032, 3443014; Fax. (083) 3420032

dokończenie ze strony 1

Modyfikacja polskiego modelu żywienia powinna postępować zatem w niemal powszechnie akceptowanym już kierunku:

- Obniżenia spożycia tłuszczów zwierzęcych na rzecz tłuszczów roślinnych,
- Zwiększenia spożycia drobiu i ryb,
- Wzrostu spożycia produktów zbożowych i ziemniaczanych,
- Obniżenia spożycia cukru i słodczy,
- Wzrostu spożycia warzyw i owoców,
- Wzrostu spożycia przetworów mlecznych,
- Obniżenia i zmiany struktury spożycia alkoholu,
- Znaczącego wzrostu spożycia soków z owoców oraz wód mineralnych.

Zatem zalecenia i zadania formułowane dla sfery produkcji, przetwórstwa i dystrybucji muszą być połączone z kreacją nowego modelu konsumpcji. Oznacza to, że wdrożenie zasad zmodyfikowanej polityki wyżywienia będzie determinowane wieloma czynnikami gospodarczymi, społecznymi i kulturowymi.

Wiąże się z tym poprawa jakości surowców i produktów spożywczych. Wymaga to tym samym zmian w procesie wytwarzania oraz zastosowania sprawnych systemów oceny jakości, dostosowanych do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej. We wszystkich ogniach gospodarki żywnościowej powinno się dążyć do stosowania nowoczesnych technologii jak: uprawy integrowane czy ekologiczne. Koniecznym staje się eliminacja produkcji żywności na terenach o skażonych glebach oraz w rejonach dużej koncentracji przemysłu i ruchu kołowego.

Z badań dotyczących zmian w popycie na produkty rolno-spożywcze prowadzonych zarówno w kraju, jak i zagranicą – za kierunki produkcji o największych szansach należy uznać sadownictwo, warzywnictwo, niektóre gałęzie produkcji zwierzęcej, uprawy rzepaku, roślin strączkowych jadalnych i na paszę oraz niektóre gałęzie przetwórstwa, zwłaszcza mleka, mięsa i ryb. W Polsce należałoby pełniej wykorzystać warunki, które sprzyjają produkcji naturalnych surowców pochodzenia roślinnego takich, jak: len, konopie, nasiona oleiste, zioła czy przyprawy, a wykorzystywanych w przemyśle włókienniczym, farmaceutycznym i kosmetycznym.

Średniookresowa strategia poprawy sytuacji i wzrostu konkurencyjności rolnictwa, gospodarki żywnościowej oraz obszarów wiejskich ma charakter programu otwartego. Integralną jego częścią będą aktualnie opracowywane i przygotowywane strategie cząstkowe, które uszczegółowiają przyjęte kierunki i zadania realizacyjne.

Nieodłączną część strategii stanowią działania legislacyjne, prowadzące do rozwiązań ustawowych, a także niższej rangi, ale o znaczeniu systemowym. W miarę postępu prac legislacyjnych przyjmowane będą dalsze akty prawne pozwalające zwłaszcza na zastosowanie Wspólnej Polityki Rolnej oraz Polityki Strukturalnej i Regionalnej.

Źródło: Biuletyn Informacyjny MRiGŻ (4-5/98)

Z PRAC BIAŁKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

BUDŻET PODZIELONY

Obradujące 15 maja br. Walne Zgromadzenie Delegatów BIR uchwaliło budżet izby na 1998 r. Najwięcej emocji budził podział środków inwestycyjnych. Obecny bardzo krótko na posiedzeniu, Wojewoda Białkopodlaski, Marek Czarnecki namawiał Delegatów do zaangażowania się izby w budowę ośrodka dydaktyczno-szkoleniowego w Grabanowie. Kwestia ta była najgoręcej dyskutowana podczas obrad. Ostatecznie postanowiono, by izba parcytowała w kosztach budowy ośrodka w kwocie 150 tys. zł. Zdecydowano również przeznaczyć kwotę ok. 130 tys. zł na wsparcie istniejących i tworzących się grup producenckich. Do decydowania o konkretnym przeznaczeniu tych pieniędzy zobowiązano Zarząd. Będzie on jednak wcześniej zasięgał opinii Komisji Budżetowej.

Z PRAC ZARZĄDU BIR

W maju br. Zarząd odbył dwa posiedzenia, na których podejmował decyzje dotyczące spraw związanych z bieżącym funkcjonowaniem izby.

Posiedzenie 8 maja br. było poświęcone omówieniu możliwości współpracy ze związkami zawodowymi. Uczestniczyli w nim: Zygmunt Gałęcki - Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego „Solidarność” RI oraz Mariusz Gołacki - Przewodniczący Związku Zawodowego „Centrum Narodowe Młodych Rolników”.

Uzgodniono, że należy podejmować współpracę między samorządem rolniczym i organizacjami związkowymi. Wypracowano ponadto wspólne stanowisko dotyczące oceny bieżącej sytuacji w rolnictwie i postanowiono przesłać je do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

FORUM POLSKO-FRANCUSKIE

W dniach 10-12 maj br. Delegacja Białkopodlaskiej Izby Rolniczej wzięła udział w Regionalnym Francusko-Polskim Forum Rolniczym w Spale (Piotrkowskie). Celem tego - i dwóch poprzednich forum - było przygotowanie polskich rolników do integracji z Unią. W spotkaniach brali udział członkowie izb rolniczych i organizacji zawodowych rolników z obu krajów. Organizatorami forum byli: Fundacja Francja - Polska, francuskie Stale Zgromadzenie Izb Rolniczych (APCA) oraz Krajowa Rada Izb Rolniczych.

Francuzi wyrazili nadzieję, że przy pomocy Polaków ustanowiony zostanie w Unii nowy model rolnictwa, gwarantujący pewien minimalny poziom bezpieczeństwa produkcji, nie zależny od wahań koniunktury. Nie są oni zwolennikami modelu skrajnie liberalnego rolnictwa - stwierdzili. Polacy wobec wyznań stojących przed polską wsią swoją uwagę koncentrowali na zachowaniu jej integralności i kulturowego dziedzictwa - stąd tak dużą nadzieję wiążą z rolniczym samorządem. Zastanawiali się też jak uniknąć niektórych doświadczeń zachodnich i nie dopuścić do wyludnienia się terenów rolniczych.

WIADOMOŚCI

„URSUS-KREDYT”

W najbliższym okresie ma ruszyć linia kredytowa „Ursus-kredyt”, dzięki której na dogodnych warunkach będzie można kupić traktory ZPC Ursus SA. Linia kredytowa zostanie uruchomiona przez jeden bank, którego nazwa jest na razie utrzymana w tajemnicy.

Podpisanie porozumienia banku z zarządem Ursusa ma nastąpić w najbliższym okresie. Kredyt ma być nie oprocentowany. Jego spłata wydłużona do pięciu lat, rolnik będzie wpłacać 30 % ceny traktora.

Według niepełnych danych w kwietniu sprzedaż ciągników na polskim rynku spadła. W kraju zakłady sprzedały tylko 206 ciągników, podczas gdy w kwietniu 1997 r. sprzedaż wyniosła 807 sztuk. natomiast wyniki eksportu za pierwsze trzy miesiące 1998 r. są wyższe o 26 % od ubiegłorocznych. W marcu br. Ursusowi udało się sprzedać na rynku krajowym jeszcze 300 ciągników i wyeksportować 328 sztuk. W styczniu i lutym było to odpowiednio 839 szt.-eksport wyniósł 871 sztuk.

Od początku roku sprzedaż w kraju traktorów z Ursusa spadła o 70 % w stosunku do poprzednich lat. Związkowcy z Ursusa łączyli ten fakt przede wszystkim z ograniczeniem preferencyjnych kredytów dla rolnictwa.

Ursus zatrudnia obecnie 12 tys. osób w zakładach w Warszawie, filiach w Lublinie, Włocławku, Poznaniu, Gorzowie Wlkp., Sulęcinie, Nisku i Chełmie. Od początku roku jest jednoosobową spółką Skarbu Państwa.

ORKA W NOCY OGRANICZA WZROST CHWASTÓW

Naukowcy z Uniwersytetu w Bonn, na łamach brytyjskiego czasopisma naukowego „New Scientist”, opublikowali materiał, z którego wynika, że orka przeprowadzona nocą ogranicza wzrost chwastów.

Podczas orki w dzień nasiona chwastów, odbierają promienie świetlne, gdy są przewracane. Pobudza je to do kiełkowania i nic nie pomaga, że po chwili zostaną przykryte ziemią. W czasie orki w nocy na polach, na których je przeprowadzono wyrastało do 80 % mniej chwastów, niż przy orce dziennej. Najlepsze rezultaty osiągnano przy uprawie pszenicy. Aby ograniczyć działanie światła na nasiona chwastów przy orce dziennej, skonstruowano specjalne zadaszennia na pług. Kierujący badaniami Peter Juroszek jednak wątpi, czy zaproponowane innowacje zostaną przyjęte przez rolników. Pług z zadaszenniem jest trudny w manewrowaniu, a nocna orka-bardziej uciążliwa od normalnej.

Jednak-według naukowców z Bonn-stosowanie tych zasad może znacznie obniżyć koszty własne upraw. Rolnicy wydawać będą mniej na chemiczne zabiegi niszczące chwasty, a samo zboże i oleiste będą ekologiczne „bardziej czyste”. Wynikami prac naukowców z Bonn zainteresowali się już Amerykanie, którzy chcą przeprowadzić podobne testy w placówkach doświadczalnych Departamentu Rolnictwa (USDA).



Wielki Konkurs!!!

**DZISIAJ KUPISZ
JUTRO WYGRASZ**

Do 30.06.98

Kupując artykuły firmy Blattin-Bayer
stajesz się uczestnikiem Wielkiego Konkursu.

Jedynym warunkiem uczestnictwa jest:
zakup produktów na kwotę 400 zł.

Daj Sobie szansę, a możesz wygrać
jedną z nagród, którymi są:

- ✓ DWIE WYCIECZKI NA MIĘDZYNARODOWE
TARGI PASZOWE EUROTIER W HANNOVERZE
- ✓ AUTOKARMNIKI
- ✓ PREMIKSY TRZODOWE
- ✓ POIDEŁKA DLA PROSIĄT
- ✓ KOSZULKI
- ✓ CZAPKI
- ✓ WIADERKA
- ✓ TERMOMETRY

Więcej informacji - w punktach
sprzedaży naszych produktów

MAKARONOWA WOJNA

Lubelski PZZ, producent Makaronu Lubelskiego Ekstra podał do wiadomości publicznej zarzuty, jakie postawił w powództwie wzajemnym Danucie SA, producentowi Malmy i Rapido. Zdaniem tej firmy, poza bezprawnym twierdzeniem, że Malma wykonywana jest ze świeżych jaj (podczas gdy do produkcji używa się schłodzonej masy jajecznej), Danuta SA popełnia jeszcze inne nadużycia. Na opakowaniu tańszego makaronu z Malborka - Rapido - znajduje się logo Malmy. Rapido wykonywane jest z domieszką marki zwykłej, a Malma - głównie z semoliny, oznaczenie wzięte z „lepszego” makaronu jest więc fałszywe. Oskarżenie o dumping wysunięte przeciw Danucie dotyczy cen makaronu Malma w Lublinie i woj. lubelskim. Kosztuje tam on 2,09 zł za paczkę 500 g, podczas gdy na Wybrzeżu, leżącym blisko Malborka - ponad 3 zł za taką samą paczkę. Poza Sądem Wojewódzkim, PZZ Lublin o swoich zarzutach powiadomił też PIH. Prawdopodobnie zostanie wniesiona sprawa przeciw Danucie SA również do Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów (d. Antymonopolowy).

Źródło: BOSS-Rolnictwo

PROGNOZY

ZAPOWIADA SIĘ DOBRY SEZON DLA PRODUCENTÓW WARZYW I OWOCÓW

Specjaliści z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej przewidują, że ten rok może okazać się bardzo pomyślny dla ogrodników i sadowników. Wiele wskazuje na to, że ceny skupu malin, truskawek, porzeczek, wiśni i agrestu osiągną poziom satysfakcjonujący producentów.

Już w ub. r. np. za tonę truskawek w eksporcie płacono 3000 DEM. Tymczasem tegoroczna powierzchnia upraw truskawek będzie mniejsza. Kończą się już też zapasy mrożonych malin i porzeczek. Wysokie będą zapewne też - dowiódł tego już ubiegły rok - ceny skupu wiśni i agrestu. Mniej natomiast komfortową sytuację mieć będą producenci jabłek i pomidorów.

Zapotrzebowanie rynku przesuwają się bowiem zdecydowanie w kierunku wzrostu zainteresowania owocami deseryowymi o wysokiej jakości.

Sytuacja producentów warzyw i owoców w Polsce daleka jest od stabilności. Od kilku lat utrzymują się bowiem duże wahania tzn. wskaźnika opłacalności na poszczególne towary. Za granicę opłacalności uznaje się wskaźnik 100. W ub. r. natomiast opłacalność produkcji jabłek zmniejszyła się z 82 do 70. Wskaźnik opłacalności śliwek spadł 88 do 71. Jeszcze mniej opłacalna była produkcja czarnej porzeczki - wskaźnik spadł z 90 do 59. Przy porzeczkach czerwonych ze 126 do 85 - tu zawód musiał być szczególnie bolesny.

Mniej tracili producenci na produkcji truskawek, wskaźnik opłacalności wzrósł w tym przypadku z 75 do 94. Bardzo opłacał się wysiłek prowadzenia sadów wiśniowych - wskaźnik wzrósł tu ze 112 aż do 213.

Bardzo dobrze mieli się też producenci warzyw. Dla kapusty wskaźnik opłacalności wyniósł bowiem 154, cebuli 228, marchwi 158, buraków ćwikłowych 143, ogórków gruntowych - 103. Oczywiście sytuacja w br. nie musi być powieleniem sytuacji z roku ubiegłorocznego, nie znamy jeszcze przecież wielkości plonów, ani wielkości popytu - a te czynniki plus sytuacja w eksporcie, decydować będą o kondycji producentów

ZIEMIA W EUROPIE ŚRODKOWEJ ŁAKOMYM KĄSKIEM

Cena najlepszej jakości ziemi uprawnej w Polsce jest ok. 10 razy tańsza niż w rejonie wschodniej Anglii. Są kraje, jak Rumunia czy Bułgaria, gdzie ziemia jest jeszcze tańsza. Bardzo pociągające dla angielskich rolników i inwestorów są także ceny dzierżawy ziemi. W naszej części Europy za dzierżawę akra ziemi trzeba zapłacić 8-25 GBP (funtów) - na wyspach dzierżawa takiego samego kawałka ziemi wynosi 80-110 GBP. Dodatkowym magnesem jest możliwość skorzystania przy kupnie lub dzierżawie ziemi w krajach naszego regionu z subsydiów, od momentu kiedy kraje te objęte zostaną regulacjami Wspólnej Polityki Rolnej

(CAP). Będą one w pierwszym roku ich przyznawania obliczane od kosztów nabycia i dzierżawy ziemi. Z tego właśnie powodu wypiarze są zainteresowani w pierwszej kolejności nabywaniem ziemi w Polsce, Czechach i na Węgrzech, czyli krajach, które w pierwszej kolejności znajdują się w UE.

Dziennik „The Guardian” podał, że Brytyjczycy kupili już 12 dużych gospodarstw w Polsce, 10 na Węgrzech i 5 w Czechosłowacji oraz 3 gospodarstwa w Rumunii. W najbliższym czasie ma udać się na Węgry grupa 20 angielskich rolników, którzy szukać będą interesujących ich gospodarstw - jak podaje gazeta chętnych do wyjazdu było trzykrotnie więcej. Powołując się na agencję handlu ziemią Brown & Co z miasta Suffolk, „The Guardian” twierdzi, że zakupem ziemi w Polsce i innych krajach ubiegających się o wejście do UE - obok rolników - zainteresowanie jest nowe konsorcjum inwestorów w City. Myślą oni o kupnie ziemi lub jej dzierżawie na 30 lat.

SZANSE I ZAGROŻENIA SEKTORA DROBIARSKIEGO W KRAJU I NA ŚWIECIE

Na świecie sektor drobiarski rozwija się dynamicznie. Przewiduje się, że w roku 1998 wzrośnie produkcja mięsa drobiowego szczególnie w USA i w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Wyjątkiem będą państwa Wspólnoty Niepodległych Państwa.

W Polsce poziom produkcji mięsa drobiowego oraz spożycia stale wzrasta. Rośnie zapotrzebowanie na ten rodzaj mięsa zarówno ze strony konsumentów, jak i przetwórców.

Drobiarstwo polskie to branża, która najszybciej przystosowała się do warunków wolnorynkowych.

Przetwórstwo mięsa drobiowego rozwija się w Polsce dynamicznie, jest to wiodąca dziedzina polskiego przemysłu przetwórczego. Różnicuje się stale asortyment przetworów drobiowych.

Drobiarstwo polskie jest nie doinwestowane. Brakuje tanich kredytów na unowocześnienie linii produkcyjnych o standardach obowiązujących w Unii Europejskiej. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej mniejsze firmy drobiarskie mogą nie podać unijnym normom dotyczącym procesów produkcji i uzyskiwanych towarów. W obecnej chwili ze względu na brak dopłat i stare technologie drobiarstwo polskie jest niekonkurencyjne.

PASZE

IERiGŻ szacuje, że do końca tego roku prawdopodobnie dominować będą zniżkowe ruchy cen na światowym rynku surowców wysokobiałkowych, co powinno prowadzić także do ich spadku na rynku krajowym. Dotyczyć to będzie przede wszystkim śrutu sojowej, nadal drogie będą jednak mączki pochodzenia zwierzęcego. Ponadto ze względu na dużą podaż nie należy oczekiwać większych ruchów cen w górę na krajowym rynku zbóż paszowych - ocenia Instytut. Mogą one wystąpić jedynie w przypadku, gdyby miała miejsce klęska nieurodzaju zbóż, zaś ich ceny na rynku światowym ustabilizowały się na wysokim poziomie.

Źródło: BOSS-Rolnictwo

JAK BRONIĆ ROLNICZYCH SPRAW

REGULAMINY WEWNĘTRZNE W GRUPIE

Podstawowym aktem prawnym, wyznaczającym ramy w jakich funkcjonuje grupa producencka, zależnie od przyjętej formy prawnej, jest statut, umowa spółki lub innego rodzaju zgłoszenie działalności, w których określamy podstawowe zasady funkcjonowania naszej organizacji, deklarujemy zakres przedmiotowy, podmiotowy i terytorialny planowanych przez nas działań. Zapisy w tych aktach stanowią podstawę do uznania naszej organizacji za organizację prawną przez organy rejestrowe. Uznanie to wyraża się wpisem organizacji do odpowiedniego rejestru czy ewidencji. Jednocześnie musimy sobie zdawać sprawę, że w momencie tworzenia statutowych nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkich zmian na rynku, dlatego przygotowywane przez nas statuty, czy umowy spółki winny spełniać dwa kryteria:

- być zgodne z prawem;
- posiadać zapisy na tyle elastyczne, aby nie ograniczały one możliwości działania grupy w przyszłości.

Z tych to powodów, każdy z dobrych statutowych posiada zapisy ogólne, które powodują, że pewne kwestie nie są jednoznacznie i ściśle doprecyzowane. Ta pewna swoboda zapisów statutowych może powodować również swobodę jej interpretacji przez członków grupy. Dlatego niezbędne jest, w dobrze pojętym interesie grupy, w inny sposób jednoznacznie dookreślenie i uregulowanie spraw potraktowanych w statucie ogólnie.

Jednoznaczne określenie wszelkich spraw dotyczących zasad funkcjonowania i współpracy w ramach grupy powinno być zawarte w, przyjętych przez Walne Zgromadzenie organizacji i podpisane przez wszystkich członków, regulaminach wewnętrznych, które nie podlegają rejestracji a stanowią jedynie wewnętrzne uregulowania pracy grupy. Regulaminy takie powinny obejmować wszelkie obszary działania i funkcjonowania grupy. Podstawowym ich zadaniem jest:

- usprawnienie pracy grupy;
- zmniejszenie ryzyka powstawania konfliktów w grupie;
- zapewnienie stosowania jednolitych procedur przy podejmowaniu decyzji;
- zapewnienie, że każdy członek grupy będzie miał świadomość jednakowego traktowania;
- zapewnienie przejrzystości stosowanych procedur;
- zapewnienie, że organizacja będzie postrzegana jako organizacja demokratyczna.

Wśród podstawowych uregulowań, które powinny być przyjęte przez każdą grupę należy wymienić następujące:

- **porozumienia członkowskie** - stanowiące kontrakt zawierany pomiędzy grupą a poszczególnymi jej członkami, zapewniające że grupa jako podmiot gospodarczy

będzie posiadała odpowiednią ilość towaru o wymaganej jakości i sposobie przygotowania do sprzedaży (opakowania, wysortowanie, itp.). Porozumienie takie określa: jaką część produkcji z gospodarstwa członek winien postawić do dyspozycji grupy, jakie wymagania jakościowe musi spełniać produkt, jaki będzie sposób rozliczeń za towary, jak będą regulowane należności za usługi świadczące przez grupę na rzecz członka.

■ **regulaminy pracy Walnego Zgromadzenia oraz innych organów statutowych** - stanowiące spis procedur wykorzystywanych w trakcie pracy Walnego Zgromadzenia, Zarządu, Komisji Rewizyjnej czy innego organu powołanego zgodnie ze Statutem czy umową spółki. Regulaminy takie powinny określać nawet pozornie błahe sprawy, jak np. kto zwołuje posiedzenia, kto je otwiera i dalej prowadzi, kto i w jakim trybie zgłasza wnioski, jak się podejmuje decyzje, kto sprawdza quorum, kto liczy oddawane głosy za daną uchwałą.

■ **regulamin wyborów** - określający procedury przeprowadzania wszelkiego typu wyborów personalnych. Należy tutaj zwrócić uwagę między innymi na tryb powoływania Komisji Skrutacyjnej i zgłaszania kandydatów, określenie kiedy wybór uznaje się za dokonany, sposób głosowania, aby głos mógł być uznany za ważny.

Ponadto zależnie od prowadzonej przez grupę działalności powinno uchwalić się inne regulaminy, np.: określające zasady wspólnego użytkowania maszyn i sprzętu, zasady finansowania inwestycji, czy też zasady przygotowania i oznaczania produktów przeznaczonych do wspólnego przechowywania.

Podsumowując można powiedzieć, że statut jest potrzebny aby organizacja mogła rozpocząć działalność, zaś regulaminy po to aby organizacja mogła sprawnie działać.

Witold Boguta
Jarosław Ejsmont
Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej



**FUNDACJA
SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ**

**Od 1991 roku pomaga spółdzielczości
wiejskiej**

- posiada informacje i wiedzę dotyczącą organizacji i funkcjonowania spółdzielczości wiejskiej w krajach Unii Europejskiej

- umożliwiła zapoznanie się ze spółdzielczością wiejską w Europie Zachodniej

- dostarcza spółdzielniom wiejskim kompleksową pomoc w zakresie przebudowy organizacyjnej

Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych FSW
ul. I Armii Wojska Polskiego 5
20 - 078 Lublin



CZY NALEŻY BAĆ SIĘ UNII EUROPEJSKIEJ (II)

Proces integracji Polski z Unii Europejską stwarza nowe warunki dla rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, stawiając jednocześnie wiele wymagań, którym należy sprostać. Szczególnie dużo zadań stoi przed polskim rolnictwem, które należy do grupy mniej wydajnych sektorów naszej gospodarki. Polskie rolnictwo wytwarza bowiem tylko 6% dochodu narodowego, a zatrudnia aż 25% siły roboczej. Poziom i jakość życia ludności wiejskiej są też niższe niż mieszkańców miast.

W Unii Europejskiej rolnictwo jest w specjalny sposób chronione i wspierane, podczas gdy inne działy gospodarki funkcjonują na zasadach rynkowych. Poziom ochrony rolnictwa unijnego jest kilkakrotnie wyższy niż w Polsce. Umożliwia to rolnikom Unii konkutowanie z producentami żywności z obu Ameryk i Australii. Chociaż możemy już zaobserwować pewne zmiany w polskiej polityce rolnej, to w procesie stowarzyszania i integrowania się z Unią te zmiany muszą być o wiele większe.

Programy przystosowawcze w drodze do Unii Europejskiej wymagają współdziałania rolników, organizacji producentów rolnych, sektora przetwórstwa rolno-spożywczego, rynku rolno-spożywczego, wszystkich instytucji rolniczych oraz administracji państwowej i samorządowej. Silniejsze wsparcie rolnictwa będzie się wiązało ze zwiększonymi kosztami ponoszonymi przez konsumentów żywności i przez ogół podatników. Wieś i rolnictwo musi otrzymać większe wsparcie w wysiłkach na rzecz podniesienia poziomu gospodarczego i cywilizacyjnego.

■ POLSKIE ROLNICTWO NA TLE ROLNICTWA UNIJNEGO

Rolnictwo Unii Europejskiej wyróżnia się: wysokim stopniem intensyfikacji produkcji, wysoką wydajnością i jakością produkcji oraz szybko postępującą koncentracją i specjalizacją produkcji. Mimo tych cech wspólnych, w poszczególnych krajach Unii rolnictwo jest zróżnicowane.

W polskim rolnictwie, które jest kilkakrotnie mniej wydajne i procesy modernizacyjne przebiegają w nim wolniej, zachowało się wiele walorów naturalnej produkcji. Podczas gdy w Polsce na każde 100 osób czynnych zawodowo w rolnictwie pracuje 26 osób, to w krajach Unii wskaźnik ten jest czterokrotnie niższy. Różnica ta w dużym stopniu wynika z różnic w wydajności pracy. Ocenia się, że w polskim rolnictwie produkcję o wartości 100 000 ECU (1 ECU = 3,70 PLN) wytwarza 25 osób, natomiast w Holandii, Belgii czy Danii - 2 osoby.

Produkcyjność polskiego rolnictwa systematycznie wzrasta, jednak dzisiejsze jego wyniki są porównywalne z tymi, jakie kraje UE osiągnęły już kilkadziesiąt lat temu (np. poziom plonów zbóż w Polsce odpowiada poziomowi jaki Francja i RFN osiągały w latach 1966-70). Pod względem zatrudnienia i wydajności pracy nasze rolnictwo lokuje się poniżej poziomu najslabiej rozwiniętych gospodarczo krajów Unii. Poprawa wydajności pracy uzależniona będzie od możliwości zmniejszenia zatrudnienia w rolnictwie, a także od zmiany struktury obszarowej polskich gospodarstw rolnych. Jest ich w Polsce około 2 miliony, zaś ich średnia powierzchnia wynosi 8 ha. Jakkolwiek liczba gospodarstw w ostatnich latach maleje, a średni ich areal rośnie, to jest to proces zbyt wolny.

■ CZY POLSKIE ROLNICTWO JEST KONKURENCYJNE

Zacofanie naszego rolnictwa w stosunku do rolnictwa wysoko rozwiniętych krajów Unii powoduje, że niektóre z jego cech możemy zaliczyć jako konkurencyjne wobec rolnictwa UE.

Należą do nich:

- ☐ Niższe koszty pracy. Konkurencyjność takich polskich towarów jak owoce, warzywa, produkty drobiowe czy niektóre produkty mięsne opiera się na taniej pracy w Polsce. Trzeba jednak pamiętać o tym, że przy niższych kosztach pracy, wielokrotnie niższa jest też wydajność pracy, co ogranicza dochody rolników. Jeżeli w naszym rolnictwie wzrost wydajności będzie wyprzedzał wzrost dochodów, ta przewaga konkurencyjna może się utrzymać.
- ☐ Wyższa ekologicznie jakość produktów pochodzenia rolniczego, która wynika z niższego zużycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin.
- ☐ Względnie obfite zasoby ziemi rolniczej w porównaniu do krajów UE. Dzięki większemu arealowi ziemi rolniczej przypadającemu na mieszkańca w Polsce, ziemia może być użytkowana mniej intensywnie, co ogranicza zagrożenia dla środowiska. Duży udział gruntów ornych w całości użytków rolnych daje nam możliwość elastycznego dostosowania struktur produkcji roślinnej do potrzeb rynkowych.
- ☐ Korzystna struktura wieku ludności rolniczej. W Polsce znaczący jest udział młodych rolników (35-40 lat), szczególnie w gospodarstwach powyżej 15 ha, co dobrze rokuje dla postępu i modernizacji naszego rolnictwa. W Unii Europejskiej mimo stosowania różnego rodzaju zachęt ekonomicznych, mających przyspieszyć przemiany pokoleniowe, wieś jest średnio starsza.

Obok czynników, które podnoszą konkurencyjność polskiego rolnictwa na rynkach UE, możemy także wymienić liczne cechy, które obniżają jego konkurencyjność. Należy do nich wspomniany już wysoki udział ludności wiejskiej wśród pracujących i niska wydajność pracy, a ponadto:

- ☐ Niski poziom organizacji rynku i systemu powiązań producentów z przemysłem rolno-spożywczym. Brak w Polsce instytucji i organizacji producenckich, a tam gdzie one występują (mleczarstwo, cukrownictwo) nie zawsze są dostatecznie zorganizowane.
- ☐ Duża liczba gospodarstw małych obszarowo i słabych ekonomicznie, co wiąże się zwykle z niskim poziomem wykształcenia właścicieli. Czynniki te będą ograniczać skuteczność programów wsparcia przemian strukturalnych i techniczno-ekonomicznych w rolnictwie oraz programów rozwoju obszarów wiejskich.
- ☐ Nie najlepsza przeciętna jakość gleb - mamy gleby głównie lekkie, gorsze warunki klimatyczne oraz krótszy okres wegetacji niż w większości krajów Unii, co między innymi jest przyczyną niższych plonów.
- ☐ Słaby rozwój infrastruktury rolniczej w wielu rejonach kraju. Istotnym czynnikiem ograniczającym rozwój rolnictwa jest zła sieć dróg, brak telefonów, wodociągów, kanalizacji. W tych regionach nie pojawiają się nowe miejsca pracy, a brak inwestycji w przemysł przetwórczy ogranicza dodatkowo możliwości zarobku i osłabia popyt na produkty rolne.
- ☐ Utrudniony dostęp młodzieży wiejskiej do systemu edukacji. Wiejskie szkoły podstawowe są na niższym poziomie niż miejskie, a koszty dalszej edukacji dla młodzieży wiejskiej są znacznie wyższe niż dla młodzieży z miast. Niedostatek wykwalifikowanej kadry jest istotną przeszkodą do unowocześnienia polskiego rolnictwa i awansu cywilizacyjnego wsi.
- ☐ Trudna sytuacja finansowa większości gospodarstw rolnych. Według szacunków jedynie 10-20% gospodarstw rolnych posiada zdolność do reprodukcji rozszerzonej majątku produkcyjnego. Jest to hamulec dla inwestycji i wzrostu obszaru

gospodarstw, co z kolei ogranicza zwiększenie skali i specjalizacji produkcji, z czym wiązałoby się obniżenie kosztów i wzrost opłacalności.

☐ Niski poziom samoorganizacji rolników. Brak dobrych struktur większości organizacji branżowych i nowoczesnych form ich działania jest powodem niewykorzystania możliwości różnego typu pomocy czy możliwości zwiększenia dochodów.

Po zapoznaniu ze strukturami Wspólnot Europejskich i ocenie kondycji polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej, należałoby zastanowić się jakie warunki powinny być spełnione przez nasze rolnictwo, aby zostały zaspokojone wymogi rynku rolnego krajów Unii Europejskiej. Integrację Polski z Unią Europejską muszą poprzedzać procesy przystosowawcze w dwóch obszarach:

☐ modernizacji rolnictwa i awansu cywilizacyjnego wsi. Polskie rolnictwo musi przyspieszyć przemiany w zakresie intensyfikacji, wzrostu wydajności produkcji i jej standaryzacji. Jeżeli to nie nastąpi nasze produkty rolno-spożywcze nie będą konkurencyjne na rynkach Unii;

☐ dostosowania systemów prawno-ekonomicznych i organizacyjnych w sferze produkcji, rynku i administracji do wymogów Unii. Nie jest możliwa modernizacja rolnictwa bez rozwoju infrastruktury rynkowej: rynków hurtowych, giełd towarowych i informacji rynkowej.

Kraje, które wstępują do Unii muszą dostosować swoje prawo do standardów, które obowiązują ich członków. W wypadku polskiego rolnictwa najpilniejsze jest dostosowanie przepisów regulujących kwestie techniczne oraz funkcjonowanie rynków rolnych. Pierwsze z nich to regulacje prawne dotyczące normalizacji i standaryzacji produktów oraz przepisy weterynaryjne i fitosanitarne. Drugie regulują funkcjonowanie rynków rolnych oraz ochronę i wspieranie rolnictwa. Zasady wspierania rolnictwa i regulowania rynku rolnego w Unii w sposób istotny różnią się od tych, które są stosowane w Polsce, z tego powodu dostosowanie naszych uregulowań prawnych do wymogów Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej będzie skomplikowane i rozciągnięte w czasie.

Dostosowanie polskiego rolnictwa do wymagań Unii związane jest także ze zwiększeniem stopnia zorganizowania producentów rolnych. Różnego rodzaju organizacje producenckie odgrywają w Unii Europejskiej znaczącą rolę, broniąc skutecznie interesów rolników. Pełnią one istotną funkcję w organizacji rynku, rozdzielaniu kwot produkcyjnych i zarządzaniu pomocą dla rolnictwa. Skuteczne pełnienie takiej funkcji wymaga zdyscyplinowania i gotowości podporządkowania się wspólnie ustalonym regulom. Ponadto organizacje rolnicze w wielu wypadkach zajmują się także magazynowaniem, konfekcjonowaniem i obrotem produktami rolnymi, pełniąc funkcję grup marketingowych i eliminując wielu pośredników w sprzedaży żywności.

Polskie organizacje związkowe i samorządowe, aby we właściwy sposób reprezentować interesy rolników, powinny wzmocnić się i zintegrować. Tylko w ten sposób Polska stanie się dla Unii poważnym partnerem.

Najważniejsze cele wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej to: ustabilizowanie rynku produktów rolnych, zapewnienie odpowiedniego standardu życia osobom zatrudnionym w tym sektorze, zagwarantowanie dobrego zaopatrzenia w produkty rolnicze, zapewnienie wzrostu wydajności rolnictwa i rozsądnego poziomu cen płaconych przez konsumentów. Istotą wspólnej polityki rolnej jest kontrolowanie i ograniczanie produkcji, przy jednoczesnym zapewnieniu rolnikom odpowiedniego poziomu dochodów.

■ CZY CZŁONKOWSTWO W UE DA NAM KORZYŚCI ?

Integracja Polski z Unią Europejską związana będzie z wielkimi kosztami dostosowań i modernizacji całej gospodarki, także sektora żywnościowego. Należy jednocześnie pamiętać, że nasze rolnictwo wymaga gruntownej restrukturyzacji i modernizacji bez względu na fakt przystąpienia Polski do struktur europejskich, czyli koszty te tak czy inaczej trzeba będzie ponieść.

W procesie integracji Polska może liczyć na wsparcie przemian gospodarczych strukturalnych ze strony Unii. Dla polskiego rolnictwa integracja z Unią będzie oznaczała udział w rynku zjednoczonej Europy. Jest to szansa dla polskich producentów, ale też i poddanie ich ostrej konkurencji. Jedni na tym zyskają, inni tracą. Zostanie wymuszone obniżenie kosztów z jednoczesnym wzrostem efektywności polskiego rolnictwa, co będzie korzystne zarówno dla niego jak i dla całej gospodarki.

Można się jednak spodziewać, że w początkowym okresie wystąpią zjawiska niekorzystne, ponieważ w warunkach ostrej konkurencji polski sektor żywnościowy w niektórych dziedzinach będzie ustępował konkurencji innych krajów członkowskich. Ceny żywności mogą się kształtować na poziomie wyższym od obecnego, odpowiadającym cenom rynku unijnego. Może to wpłynąć na podniesienie dochodów rolników przy jednoczesnym zwiększeniu obciążeń konsumentów i nasileniu presji inflacyjnej. Całkowite otwarcie rynków rolnych wpłynie na utratę części rynku krajowego na rzecz dostawców z Unii. Równocześnie jednak uzyskamy szerszy dostęp do rynków Unii.

■ PRZEKształCENIA NA RYNKU PRACY NA WSI

Zarówno w Unii jak i w Polsce mówi się o konieczności wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Jest to koncepcja rozwoju obszarów wiejskich, polegająca na tworzeniu nowych miejsc pracy na wsi, ale nie w produkcji rolniczej. Chodzi o tworzenie innych pozarolniczych źródeł zarobkowania mieszkańców wsi. Dziedzinami, które mogą przynosić dochody przez to stanowić o możliwościach rozwoju wsi są: turystyka, usługi, rzemiosło, drobny przemysł przetwórczy.

Na wsparcie rozwoju infrastruktury obszarów wiejskich przeznaczono środki z pożyczki Banku Światowego. Za koordynację działań w tym zakresie jest odpowiedzialna Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W trakcie są negocjacje z międzynarodowymi instytucjami finansowymi w celu uzyskania dalszych środków, w tym również na zakup ziemi przez rolników indywidualnych.

Wspieranie wielofunkcyjnego rozwoju wsi jest jednym z głównych celów polityki Unii. Po naszym przystąpieniu do Unii można się spodziewać dużego wsparcia naszych wysiłków w kierunku wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Przekształcenia strukturalne są konieczne z powodu niskiej dochodowości polskiego rolnictwa.

Gospodarstwo o niewielkim obszarze nie może zapewnić rolnikowi dochodów umożliwiających dostatnie życie. Przekształcenia strukturalne w sferze wsi i rolnictwa będą związane z realizacją kilku równoległych procesów: modernizacji rolnictwa (poprawa struktury agrarnej i społeczno-zawodowej oraz wzrost konkurencyjności), wielofunkcyjny rozwój i rozwój alternatywnych źródeł zarobkowania.

Natomiast sama realizacja przekształceń strukturalnych polegać będzie na: wspieraniu modernizacji produkcji rolnej i przetwórstwa, promowaniu rozwoju i aktywizacji regionów wiejskich, promowaniu alternatywnych form działalności w regionach wiejskich, wspieraniu doradztwa i poradnictwa, szkoleniu, przyuczaniu do zawodu, działalności badawczo rozwojowej oraz usprawnianiu funkcjonowania instytucji rządowych i pozarządowych obsługujących procesy rozwoju.

Źródło: Wiesława Ciechanowska, Poradnik Gospodarski (Nr 4,5-98)

§PRAWNIK RADZI

CHARAKTER PRAWNY UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO (cz.2)

Oplaty za użytkowanie wieczyste

Za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste pobiera się pierwszą opłatę i opłaty roczne. Pierwsza opłata za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu podlega zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy o oddanie tej nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Opłaty roczne wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Opłaty rocznej nie pobiera się za rok, w którym zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego. Właściwy organ na wniosek użytkownika wieczystego, może ustalić inny termin zapłaty, nie przekraczający danego roku kalendarzowego.

Opłaty z tytułu użytkowania wieczystego ustala się według stawki procentowej od ceny nieruchomości gruntowej określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Stawka procentowa pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wynosi od 15% do 25% ceny nieruchomości gruntowej. Wysokość stawki procentowej opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego jest uzależniona od określonego w umowie celu, na jaki nieruchomość gruntowa została oddana. Stawka procentowa za nieruchomość gruntową przeznaczoną pod budownictwo mieszkaniowe, na realizację urządzeń infrastruktury technicznej i innych celów publicznych oraz działalność sportowo-turystyczną - wynosi 1% ceny.

Jeżeli nieruchomość gruntowa została oddana w użytkowanie wieczyste na więcej niż jeden cel, stawkę procentową opłaty rocznej, przyjmuje się dla tego celu, który w umowie o oddanie w użytkowanie wieczyste został określony jako podstawowy. Jeżeli po oddaniu nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste nastąpi trwała zmiana sposobu korzystania z nieruchomości, powodująca zmianę celu, na który nieruchomość została oddana, stawkę procentową opłaty rocznej zmienia się stosownie do tego celu. Prawo domagania się zmiany stawki procentowej opłaty rocznej przysługuje zarówno użytkownikowi wieczystemu jak i właścicielowi nieruchomości gruntowej.

Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Aktualizacji opłaty rocznej dokonuje się z urzędu albo na wniosek użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Właściwy organ zamierzający zaktualizować opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego

nieruchomości gruntowej powinien wypowiedzieć na piśmie wysokość dotychczasowej opłaty do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego, przesyłając równocześnie ofertę przyjęcia nowej jej wysokości. W wypowiedzeniu należy wskazać sposób obliczenia nowej wysokości opłaty i pouczyć użytkownika wieczystego o sposobie zakwestionowania wypowiedzenia.

Użytkownik wieczysty może żądać od właściwego organu dokonania aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, jeżeli wartość nieruchomości uległa zmianie, a właściwy organ nie dokonał aktualizacji opłaty. W razie odmowy użytkownik wieczysty może skierować sprawę do samorządowego kolegium odwoławczego.

Użytkowanie wieczyste wygasa z upływem okresu ustalonego w umowie albo przez rozwiązanie umowy przed upływem tego okresu.

W razie wygaśnięcia użytkowania wieczystego na skutek upływu okresu ustalonego w umowie albo na skutek rozwiązania umowy przed upływem tego okresu, użytkownikowi wieczystemu przysługuje wynagrodzenie za wzniesione przez niego lub nabyte na własność budynki i inne urządzenia. Wynagrodzenie powinno być równe wartości tych budynków i urządzeń określonej na dzień wygaśnięcia użytkowania wieczystego. Za budynki i inne urządzenia wzniesione wbrew postanowieniom umowy wynagrodzenie nie przysługuje.

Zarząd gminy w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność gminy, a kierownik urzędu rejonowego w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa mogą żądać przed sądem powszechnym rozwiązania umowy użytkowania wieczystego przed upływem ustalonego okresu stosownie do art. 240 Kodeksu cywilnego, jeżeli użytkownik wieczysty korzysta z tej nieruchomości w sposób sprzeczny z ustalonym w umowie, a w szczególności jeśli nie zabudował jej w ustalonym terminie. W razie rozwiązania umowy zwraca się pierwszą opłatę wniesioną z tytułu użytkowania wieczystego oraz sumę opłat rocznych wniesionych z tego tytułu za nie wykorzystany okres użytkowania wieczystego. Opłaty te podlegają waloryzacji.

Podstawa prawna:

- ☞ Kodeks cywilny,
 - ☞ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
- Dz.U. Nr 115, poz.741.



**Porady Prawne
udzielane są w Biurze
Białkopodlaskiej Izby Rolniczej
w każdą środę
od 12.00 do 14.00
Porad udziela:
Radca Prawny
Bożena Bilkiewicz - Bańka**